

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5306,Zatrzymano-kolejne-osoby-pod-zarzutem-udzialu-w-zorganizowanej-grupie-przestecz.html>
02.05.2025, 19:06

Zatrzymano kolejne osoby pod zarzutem udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się przemytem papierosów i ich dystrybucją

Straż Graniczna i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymały kolejnych czterech członków międzynarodowej, zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się na dużą skalę przemytem papierosów w poczcie dyplomatycznej. Dzisiaj i wczoraj, tj. 6 i 5 kwietnia 2009 r., na terenie czterech miejscowości województw mazowieckiego i lubelskiego, funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu i Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Lublinie prowadzili skoordynowane działania w wyniku, których Straż Graniczna zatrzymała dwóch obywateli Polski, a Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego obywatela Białorusi i obywatela Polski. Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do lubelskiej prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się przemytem i nielegalną dystrybucją przemycanych wyrobów tytoniowych oraz narażenie Skarbu Państwa na uszczuplenia z tytułu niezapłaconych należności celnych i podatkowych. Białorusinowi przedstawiono ponadto zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. To kolejne osoby zatrzymane w ramach śledztwa prowadzonego od 2007 r. przez Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu i Delegaturę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Lublinie pod nadzorem obecnej Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie. Dotychczas w śledztwie zarzutami objęto łącznie 12 osób. Wśród nich, oprócz Białorusina i Polaków są też obywatele Mongolii, Gruzji oraz inni obywatele Polski. Członkowie grupy mają na swoim koncie przemyt, paserstwo, fałszerstwo dokumentów i nielegalne przekroczenia granicy. Trzon grupy stanowili obywatele Mongolii, którzy podając się za członków korpusu dyplomatycznego i posługując się sfałszowanymi listami kurierskimi poczty dyplomatycznej, popełniali przestępstwa karne-skarbowe polegające na przemyśle papierosów z Ukrainy oraz obrocie nimi na terytorium Polski i innych państw UE. Część przemycanych z Ukrainy do Polski papierosów przeznaczona była na rynek polski, trafiając do zaufanych odbiorców zajmujących się ich dalszym rozprowadzaniem. Druga, większa część, przemycana była przez granicę z przeznaczeniem na rynki innych państw, szczególnie Europy Zachodniej, gdzie ich pierwotna wartość wzrastała nawet kilkakrotnie. Sam przemyt był wyjątkowo dobrze zorganizowany, a przez to trudny do wykrycia. Przemytnicy mongolscy przekraczali granicę samochodami, które miały tablice rejestracyjne korpusu dyplomatycznego i posługiwali się dokumentami mającymi świadczyć, że są kurierami dyplomatycznymi, a przewożone przez nich przedmioty stanowią pocztę dyplomatyczną. Sfałszowane dokumenty i pieczęcie na

przewożonych paczkach miały przekonać służby graniczne, że mają do czynienia z przesyłkami przeznaczonymi dla mongolskich placówek dyplomatycznych w Europie. W rzeczywistości przesyłki nie zawierały poczty dyplomatycznej, ale paczki papierosów przeznaczone do sprzedaży na "czarnym rynku". Na ślad działania grupy wpadli funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w sierpniu 2007 roku, kiedy w trakcie kontroli w przejściu granicznym w Cieszynie, na kierunku wjazdowym z Czech do Polski, ujawnili fakt posługiwania się przez dwóch obywateli Mongolii unieważnionymi mongolskimi paszportami dyplomatycznymi oraz sfalszowanym dowodem rejestracyjnym pojazdu Mercedes Sprinter, który rzekomo miał być własnością Ambasady Mongolii w Moskwie. W samochodzie tym funkcjonariusze Straży Granicznej znaleźli puste torby z zerwanymi plombami poczty dyplomatycznej oraz drugi komplet tablic rejestracyjnych. Mongołowie podawali się za pracowników Ambasady Mongolii w Moskwie i utrzymywali, że wracają z Pragi, gdzie przewozili pocztę dyplomatyczną z Kijowa. Jednak dokonane sprawdzenia m.in. w przedstawicielstwie dyplomatycznym Mongolii, faktów tych nie potwierdziły, wzbudzając tym samym podejrzenia, że pod przykryciem przewozu poczty dyplomatycznej może dochodzić do przemytu nielegalnych towarów. Podejrzenia były tym bardziej uzasadnione, że z podobnymi przypadkami miały już do czynienia służby graniczne i celne Czech i Niemiec. Wszczęte w tej sprawie śledztwo oraz ścisłe współdziałanie Straży Granicznej z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także nawiązanie współpracy ze służbami Czech i Niemiec także Ukrainy, pozwoliły na zebranie informacji i zatrzymanie w połowie czerwca 2008 roku, w przejściu granicznym w Dorohusku dwóch innych ob. Mongolii, w trakcie próby przemytu do Polski 43 tys. paczek nielegalnych papierosów przewożonych, jako poczta dyplomatyczna na podstawie podrobionych dokumentów. Po tym zatrzymaniu, prowadzone czynności nabrały jeszcze większego rozmachu, tym bardziej, że uzyskane w ich toku informacje potwierdziły podejrzenia istnienia całego procederu przemytu wyrobów tytoniowych, charakteryzującego się doskonałą organizacją i rozbudowaną strukturą przestępczą. Ujawniony międzynarodowy charakter grupy spowodował też zacieśnienie współpracy i wymiany informacji między służbami polskimi, niemieckimi, czeskimi i ukraińskimi. Doprowadziło to w konsekwencji do stopniowego zatrzymywania kolejnych członków grupy, w tym organizatorów procederu, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie im zarzutów udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Udało się także zabezpieczyć część przemyconych papierosów. Obecne zatrzymanie trzech obywateli Polski w wieku 56, 42 i 41 lat oraz 39-letniego obywatela Białorusi to ciąg dalszy tych czynności. Ich celem jest ujawnienie i zatrzymanie wszystkich osób zamieszanych w ten wyrafinowany i prowadzony na skalę międzynarodową proceder przemytu. Niewykluczone są kolejne zatrzymania.